



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Na billboardzie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy można przeczytać: „Czy ktoś zrobił więcej?!”. Rodzice dzieci, które choć raz były w szpitalu, wiedzą, ile dobrego dla małych pacjentów robi Orkiestra. Ale jest też inna pomoc. Mniej głośna, mniej medialna, która dokonuje się każdego dnia w tysiącach miejsc w Polsce. Tak działa Caritas. W dzisiejszym numerze podsumowujemy Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Na wigilijnych stołach Polaków zapłonęło niedawno 4,5 mln świec Caritas, prawosławnego Eleos i ewangelickiej Diakonii. Akcja przyniosła ponad 18 mln zł, które zostaną przeznaczone na pomoc dzieciom ubogim i pokrzywdzonym przez los. W ubiegłym roku Caritas w Polsce przeznaczyła na pomoc blisko 200 mln zł. ■

W pierwszą rocznicę śmierci s. Lossow

Była matką ekumenizmu nad Wisłą

W kościele św. Marcina w Warszawie i w Laskach 7 stycznia odbyły się spotkania i modlitwy w rocznicę śmierci s. Joanny Lossow, franciszkanki, która ekumenię uczyniła celem swojego życia.

„Siostra Joanna była matką ekumenizmu nad Wisłą” – powiedział luterański biskup senior Janusz Narzyński, podczas warszawskiej sesji poświęconej niezwyklej zakonnicy. W jej intencji, modlono się 7 stycznia w kościele św. Marcina na Starym Mieście, a także w Laskach, przy jej grobie. W Laskach też została odprawiona Msza św. o jedność chrześcijan.

W Stołecznym Centrum Edukacji Kulturalnej odbyła się sesja, poświęcona jedności Kościoła. Zaprezentowano na niej książkę „Aby byli jedno. Pasja życia siostry Joan-



PHOTR ŻYGIENSKI

ny Lossow”, autorstwa s. Marii Krystyny Rotenberg. To obszerne dzieło ukazuje działalność s. Joanny na tle dzieła Lasek. Przybliża sylwetki współpracowników s. Lossow w jej ekumenicznej pasji, zawiera też archiwalne fotografie i osobiste zapiski z początków dzia-

Modlitwa przy grobie s. Joanny w pierwszą rocznicę śmierci

łań na rzecz jedności chrześcijan.

W kościele św. Marcina od 2 stycznia można obejrzeć wystawę o s. Joannie i pierwszych ekumenicznych inicjatywach w Warszawie. Przy klasztorze franciszkanek zorganizowano izbę pamiątek po zmarłej siostrze. ■

PRZYSZŁA NAWET KOZA



Przy wigilijnym stole, który stanął 8 stycznia na scenie Białoleckiego Ośrodka Kultury, zasiedli jurorzy części muzycznej V Ogólnopolskiego Festiwalu Bożonarodzeniowego „Betlejem u Avetek”, organizowanego przez Fundację AVE i Chór Avetki z parafii w Płudach. Grand prix w kategorii chórów zdobył Reprezentacyjny Chór Miejski „Jarosław” z Jarosławia, natomiast w zespołowej – młodzieżowa grupa „Nadzieja” z Krakowa, którą tworzą osoby niewidome. Wśród laureatów znalazły się także zespoły warszawskie: chór „Sonante” z Ośrodka „Michael” na Bemowie, Dziecięcy Chór „Canzonetta” z PSM im. F. Chopina oraz Chór Seniora „Starówka”. Główną atrakcją gali finałowej okazała się... koza „AVE-meeetka”, która ku ucieście najmłodszych, także została zaproszona na finał festiwalu. ■

Na awetkowym festiwalu kołędowało 1400 artystów

„Tylko z Darów Miłosierdzia” częścią Caritas



JOANNA JURCZKO-WILK

Ośrodek przy ul. Żytniej stoi otworem dla potrzebujących

WARSZAWA. Decyzją Prymasa Polski od 1 stycznia Ośrodek Charytatywny „Tylko z Darów Miłosierdzia”, przy ul. Żytniej w Warszawie, został włączony w struktury Caritas Archidiecezji Warszawskiej. Do diecezjalnej Caritas

należą więc: schronisko dla bezdomnych przy ul. Żytniej oraz mieszczące się w tym samym miejscu noclegownia i mieszkania chronione, bar „Tylko”, przy ul. Leszno 22, łaźnia w al. Solidarności 104, a także gospodarstwo rolne w Pieńkach, które było zapleczem dla tych placówek pomocy. W sumie w ośrodku na Żytniej jednocześnie może przebywać nawet 200 bezdomnych. Ośrodek działa od 1990, najpierw pod nazwą Parafialnego Towarzystwa „Tylko z Darów Miłosierdzia”. Założył je ks. Wojciech Czarnocki. W 1997 r. Prymas Polski podniósł je do rangi diecezjalnego ośrodka charytatywnego. Od kilku lat jego dyrektorem jest ks. Mirosław Michalski, który teraz pod skrzydłami Caritas będzie w dalszym ciągu nadzorował pracę tych placówek.

Znów przecieka



JOANNA JURCZKO-WILK

Roztopy. Na stacjach metra znów kapalo z sufitu...

METRO. Nie trzeba dużej ulewy – wystarczy kilka dni opadów śniegu, a potem roztopy, by z sufitu metra woda zaczęła pasażerom kapać na głowy. Pracownicy Metra Warszawskiego uspokajają, że przecieki nie są groźne i zdarzały się już wcześniej. Wyjaśniają, że metro jest obiektem pod-

ziemnym, więc bardziej narażonym na podtopienia. Pasażerowie dziwią się jednak, że metro, które nie jest przecież stare, bo w ubiegłym roku obchodziło dziesięciolecie uruchomienia pierwszej linii, nie jest zabezpieczone przed takimi oczywistymi zagrożeniami atmosferycznymi.

Środowiskowe opłatki

KURIA. W siedzibie Prymasa Polski zebrali się 5 stycznia dyrektorzy mazowieckich szkół, przedszkoli i innych placówek oświatowych, by podzielić się opłatkiem z kard. Józefem Glempem. Natomiast 7 stycznia Prymas Polski pojechał do Płońska na spotkanie opłatkowe ze śro-

dowiskiem sportowców. „Postaramy się coś uczynić, żeby szalikowcy stali się sportowcami” – mówił do sportowców Prymas, akcentując wychowawcze walory współzawodnictwa sportowego. 9 stycznia na opłatku w warszawskiej kurii spotkali się katecheci i nauczyciele.



RYSZARD RZEPECKI

Prymas dzielił się opłatkiem z dyrektorami mazowieckich szkół

Rodziny na balu

WARSZAWA. Ósmy bal charytatywny Przymierza Rodzin odbył się 6 stycznia w auli Politechniki Warszawskiej. Patronat nad nim objęli: prof. Władysław Bartoszewski, Róża Thun – przedstawicielka Komisji Europejskiej w Polsce oraz ambasador Austrii Alfred Laengle. Dochód z balu został przeznaczony na placówki prowa-

dziane przez Przymierze Rodzin. Na Mazowszu Przymierze prowadzi szkoły na Ursynowie (podstawowa, gimnazjum, liceum i wyższa), Mokotowie (podstawowa i gimnazjum) oraz na Bielanach (podstawowa i gimnazjum). Prowadzi też świetlice środowiskowe w Rawie Mazowieckiej, Kutnie i na Ursynowie.

Sylwester w domu rekolekcyjnym

BIELANY. Ponad dwieście osób z parafii św. Bartłomieja w Rybiu oraz ze wspólnoty Woda Życia z parafii św. Jakuba w Warszawie bawiło się na balu sylwestrowym

w Domu Rekolekcyjno-Formacyjnym na Bielanach. Uczestnicy powitali nowy rok Mszą św., którą o północy odprawił dla nich w kaplicy ks. Roman Trzeciński.

Wszyscy dobrze się bawili



ARCHIWUM RUCHU NOWEGO ŻYCIA

Wypożyczalnia w Falenicy

Po biegówki do parafii

Przed zbliżającymi się feriami warto zaopatrzyć się w sprzęt sportowy. Na przykład w parafialnej wypożyczalni w Falenicy.

Kogo nie stać na kupienie nart (wydatek kilkuset złotych) lub ich wypożyczenie na stoku (ok. 40 zł za dzień), może je o wiele taniej wypożyczyć w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w podwarszawskiej Falenicy. W salce pod kościołem Przymierze Rodzin prowadzi wypożyczalnię sprzętu narciarskiego. Jest kilkadziesiąt par nart zjazdowych oraz biegówki. Można też wypożyczyć narty dla dzieci.

– Sprzęt nie jest najnowszy, ale z powodzeniem nadaje się do zjazdów i biegów – mówi Jakub Zdzieborski, prowadzący wypożyczalnię. – Narty dostajemy zazwyczaj od znajomych, gdy wymieniają sprzęt na lepszy.

Jakub Zdzieborski sam jest zapalonym narciarzem, a w czasie wolnym konserwuje sprzęt z wypożyczalni. Korzystają z niego nie tylko parafianie, ale i mieszkańcy okolicznych miejscowości.

Wypożyczalnia w Falenicy jest czynna we wtorki, w godz. 18.00–19.00 lub po telefonicznym uzgodnieniu terminu: tel. 0603-645-736. Wypożyczenie nart z kijkami kosztuje do 9 zł za dzień.

JJW



JÓZEF WOLNY

Po premierze „Opowieści z Narnii”

Sala pełna braw



JOANNA JURCZKO-WILK

W święto Trzech Króli wszedł na ekrany kin film „Opowieści z Narnii”, zrealizowany na podstawie książki Clive’a Staplesa Lewisa. Bilety w największych warszawskich kinach szkoły rezerwowały już kilka tygodni wcześniej.

– Jest to film, który przejął z powieści wszystko to, co ważne. Jest głęboko przesiąknięty symboliką chrześcijańską. W sposób bardzo czytelny dla dzieci pokazuje normy moralne: zło nazywa złem, a dobro dobrem – podkreśla Robert Kościuszko z Ruchu Nowego Życia, który jest przekonany o tym, że film może stać się formą ewangelizacji.

Ruch Nowego Życia oraz członkowie grupy ewangelizacyjnej Przystanek Jezus zachęcają do obejrzenia filmu. Na stronie internetowej Ruchu (WWW.narnia.org.pl) opubli-

kowano materiały, pomagające w zrozumieniu chrześcijańskiej symboliki filmu. Można też znaleźć na niej materiały dla katechetów, które wychodząc od przesłania filmu, mają pomóc w wyjaśnieniu dzieciom na lekcjach religii Ewangelii o zbawieniu w Chrystusie. Autorzy konspektu zaznaczają jednak, by nie traktować wątków filmowych jako bezpośredniej ekranizacji Ewangelii.

Dystrybutor Forum Film zorganizował w grudniu pokazy przedpremierowe dla duchownych, polonistów i katechetów w dziesięciu miastach Polski, w tym w Warszawie. Zdecydowana większość recenzentów przyjęła „Opowieści z Narnii” bardzo dobrze, podkreślając ich walory edukacyjne. Zanim jeszcze film wszedł na ekrany kin, docenili go katecheci, którzy zamawiali wcześniej bilety na seanse dla całych klas.

W kinach już czekano na premierę

TYLKO ZACHĘTA

Ks. TADEUSZ BOŻELKO z WYDZIAŁU NAUKI KATOLICKIEJ WARSZAWSKIEJ KURII:

– Czy warszawska kuria poleca katechetom „Opowieści z Narnii” jako pomoc katechetyczną? Kuria – o ile mi wiadomo – nie zajmowała oficjalnie stanowiska, nadającego wspomnianemu filmowi rangę pomocy katechetycznej. Nie znaczy to, że nie doceniamy roli, jaką ten obraz filmowy może odegrać w kształtowaniu postaw i wartości chrześcijańskich wśród dzieci i młodzieży. Oglądałem „Opowieści z Narnii” na pokazie przedpremierowym i uważam, że jest to dzieło wartościowe. Dlatego z mojej strony płynie zachęta do obejrzenia i dyskusji nad przesłaniem filmu. W tym powinny pomóc katechetom wypracowane dla nich materiały katechetyczne. Ale jest to tylko zachęta, a nie oficjalna rekomendacja kurii. Myślę, że film nie potrzebuje dodatkowej reklamy. Jestem przekonany, że sam zapracuje na właściwe mu miejsce w panteonie sztuki filmowej. Wydział Nauki Katolickiej już wcześniej uczestniczył w analogicznych przedpremierowych pokazach filmów takich jak: „Opowieść o Jezusie”, „Opowieść o Zbawicielu”, lub też „Anioł w Krakowie”. W tych działaniach Wydziału chodzi o to, aby katecheci, czy też sami rodzice, otrzymali rzetelną wskazówkę, na który film warto zaprowadzić dzieci i samemu się wybrać.



Zabrakło

Sonda

PRAKTYCZNY EKUMENIZM

O. ZDZISŁAW ŚWINIARSKI, CARITAS POLSKA:



– Kiedy w 1994 r. zaczęliśmy akcję Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, rozprowadziliśmy 273 tys. świec. W tym roku ludzie zabrali do domu ponad

4,5 mln świec. To znaczy, że wielu nie wyobraża sobie wigilijnego stołu bez zapalanej świecy Caritas. Świeca niejako zajmuje pustą miejscę przy wigilijnym stole i symbolizuje nieznaną dziecku, potrzebującą pomocy. Ta akcja uwarściwia na potrzeby innych, w tym roku na sytuację dzieci w rodzinach dotkniętych bezrobociem. Życzylibyśmy sobie, jako Caritas, żebyśmy to my poszli kiedyś na bezrobocie – by każdy miał środki do godnego życia, by nie było biedy i odrzucenia.

WANDA FALK, EWANGELICKA DIAKONIA



– Świeca Diakonii jest niezwykle istotna dla jednoczenia rodziny, ale także dla zwrócenia uwagi na innych, którzy są w potrzebie. Ta świeca wyraża najgłębszy ekumenizm. To wiara wprowadzona w czyn. Cieszę się, że liczba świec na stołach wigilijnych ewangelików z roku na rok wzrasta.

KS. DOROTEUSZ SAWICKI, PRAWOSŁAWNY ELEOS



– W cerkwiach zawsze płoną świece, ale są one wysokie i cienkie. Kiedy pojawiły się świece Wigilijnego Dzieła, ludzie pytali, do czego służą. Dzisiaj już takich pytań nie ma, a to oznacza, że przyjęli zwyczaj stawiania świecy Eleos na wigilijnym stole. Niech ta świeca ogrzewa nasze serca, jak dziecko ogrzewa rodzinę.

Przed Bożym Narodzeniem w archidiecezji warszawskiej zabrakło świec Caritas. Tylko w tej jednej diecezji rozprowadzono ich 119 tys.

tekst i zdjęcia
JOANNA JURECZKO-WILK

Najwięcej sprzedano małych świec: prawie 93 tys. Dużych i średnich w sumie 26 tys. W diecezji warszawsko-praskiej sprzedano ich 110 tys. Ale Warszawa nie była rekordzistką. Blisko 200 tys. świec zapłonęło w rodzinach archidiecezji katowickiej. Zabrakło ich w Radomiu, Toruniu, Tarnowie i Krakowie. W sumie w całej Polsce podczas XI edycji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom rozprowadzono 4 523 872 świece. Zebrano ponad 18 mln zł, to jest o trzy miliony złotych więcej niż zebrano w Boże Narodzenie 2004.

Świeca – towar eksportowy

Wigilijne świece pojawiły się nie tylko na stołach katolików. Od kilku lat płoną także w rodzinach ewangelickich i prawosławnych – jako symbol niezwykłej jedności w Chrystusie, który szczególnym błogosławieństwem darzy dzieci.

Ewangelicka Diakonia, która w ubiegłym roku po raz szósty przyłączyła się do akcji Wigilijnego Dzieła, przed Bożym Narodzeniem sprzedała 18 tys. świec. Jeśli wziąć pod uwagę to, że społeczność ewangelików w Polsce liczy 75 tys. osób, wigilijna świeca zapłonęła w prawie każdym ich domu. Do akcji przystąpiły także Kościoły: ewangelicko-reformowany i starokatolicki mariawitów. Świece Diakonii paliły się również na wigilijnych stołach ewangelików w Niemczech i Szwecji.

Kiedy 5 stycznia w siedzibie Episkopatu Polski w Warszawie spotkali się przedstawiciele Caritas, Diakonii i prawosławnego Eleosa, by podsumować ubiegłoroczne Wigilijne Dzieło, okazało się, że dane nie są jeszcze pełne. Bowiem w Kościele prawosław-



JOANNA JURECZKO-WILK

nym dopiero kończył się 40-dniowy post, a do świąt Bożego Narodzenia – według kalendarza juliańskiego – pozostawały dwa dni. Według tych częściowych danych Eleos rozprowadził 14 tys. świec. I tak jest to więcej niż w ubiegłym roku.

Pod hasłem bezrobocia

Ubiegłoroczna akcja trzech Kościołów przebiegała pod hasłem: „Bezrobocie odbiera nadzieję”. Odbiera nadzieję rodzicom, ale także dzieciom – na spokojne, beztroskie i godne dzieciństwo. Z danych statystycznych przytoczonych przez Caritas wynika, że problem bezrobocia dotyka dziś co trzecią polską rodzinę. Zdarza się, że dotyka podwójnie, bo bez pracy pozostaje obydwój małżonków. Właśnie do rodzin w takich sytuacjach pójdzie w pierwszym rządzie pomoc z Wigilijnego Dzieła. Dzięki niej będzie możliwe sfinansowanie obiadów szkolnych,

o Dzieła Pomocy Dzieciom!

O świece



zakupu podręczników i przyborów szkolnych, wyjazdów wakacyjnych...

W tym roku połowa funduszy pozyskanych z Dzieła, zostanie przeznaczona na dofinansowanie kolonii letnich i zimowisk, organizowanych przez Caritas dla dzieci z najuboższych rodzin. A chętnych na nie jest niemało – tylko w minionym roku na koloniach Caritas wypooczywały 104 tys. dzieci. Pieniądze z dzieła popłyną także do domów samotnej matki, ośrodków rehabilitacyjnych, świetlic środowiskowych i ognisk wychowawczych dla dzieci z rodzin bezrobotnych, niepełnych czy ubogich. Na wsparcie placówek Caritas, które pomagają dzieciom, przeznaczonych zostało 22 proc. funduszy pochodzących z Wigilijnego Dzieła. Kolejne 15 proc. przeznaczono na dożywianie dzieci w szkołach i świetlicach. Na doraźną pomoc rodzinom wielodzietnym zarezerwowano jedną dziesiątą zebranych środków. Tradycyjnie

Charytatywne świece zapłonęły na świątecznych stołach katolików, ewangelików i prawosławnych

już 10 groszy ze sprzedaży każdej świcy Caritas przeznaczony na pomoc dzieciom, żyjącym w najuboższych krajach świata. W tym roku zostaną przeznaczone na pomoc dzieciom w Kongu i Rwandzie.

Część pieniędzy, najczęściej jest to 1 złotówka z każdej sprzedanej świcy, zostaje w parafii, na jej potrzeby charytatywne. Przeważnie rozdysponowaniem pomocy zajmują się parafialne koła Caritas, które najlepiej wiedzą, komu i jakie wsparcie najbardziej się przyda.

W Kościele prawosławnym dochód ze sprzedanych wigilijnych świec zostaje prawie w całości do dyspozycji parafii – to one kierują go do dzieci najbardziej potrzebujących. 5 proc. dochodu przekazywane jest na pomoc dzieciom z okolicznych państw – w ubiegłym roku otrzymały ją dzieci z Białorusi, w tym roku Eleos jeszcze nie zdecydował.

Ewangelicka Diakonia uzyskała ze sprzedaży wigilijnych świec ok. 100 tys. zł. Pozo-

staną one w parafiach i będą przeznaczone na pomoc rodzinom bezrobotnych, wielodzietnym, dla świetlic środowiskowych, do których uczęszcza ponad 400 dzieci. Wsparcie otrzymają też dzieci niepełnosprawne oraz ubogie dzieci z Bieszczad.

W ubiegłym roku z akcji wigilijnej Diakonia na przykład wyposażyła dom w Bieszczadach dla rodziny z dziewięciorgiem dzieci. Dom wybudowała we własnym zakresie kilka ewangelickich rodzin z okolic Cieszyzna, które chciały bardzo konkretnie pomóc bieszczadzkiej rodzinie, mieszkającej w trudnych warunkach. Pieniądze z wigilijnych świec pozwoliły też na założenie instalacji centralnego ogrzewania w domu ubogiej, wielodzietnej rodziny z Mazur. Innym rodzinom sfinansowano zakup opału.

200 mln zł dla potrzebujących

W ubiegłym roku, za pośrednictwem Caritas, do osób potrzebujących trafiła pomoc o łącznej wartości 200 mln zł. To bezprecedensowa pomoc w skali całego kraju. Żadna inna organizacja nie dysponuje takimi funduszami i nie ma tak rozwiniętej sieci pomocy, również tam, gdzie nie dociera żadna inna pomoc. Caritas podkreśla jednak, że pomoc nie byłaby możliwa, gdyby nie tysiące ludzi, którzy wspomagają jej działania finansowo lub też bezpośrednio angażują się w nie jako wolontariusze.

Tylko przed niedawnymi świętami Bożego Narodzenia Caritas rozdała 337 793 świątecznych paczek oraz zorganizowała blisko 900 wigilijnych spotkań dla najbardziej potrzebujących.

– Codzienną pomocą Caritas obejmuje 480 tys. osób w ponad 1000 naszych placówek, do których zalicza się: kuchnie i jadalnie dla ubogich, domy samotnych matek, domy dla bezdomnych, rodzinne domy dziecka, świetlice profilaktyczno-wychowawcze, punkty interwencji kryzysowej, ośrodki dla narkomanów, stacje opieki, placówki dla osób niepełnosprawnych – wylicza ks. Adam Dereń, dyrektor Caritas Polskiej. – Pomoc trafia także do 370 tys. osób indywidualnych w postaci paczek żywnościowych, wydawanych dwa razy w miesiącu rodzinom ubogim, wielodzietnym i dysfunkcyjnym. W sumie daje to liczbę 850 tys. osób objętych pomocą Caritas. To duża liczba, ale potrzebujących jest jeszcze więcej. ■

Unia dofinansowała przedszkola na mazowieckich wsiach

Mini, ale jest



MALGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Unijna dotacja w wysokości prawie 5,5 mln zł pozwoliła stworzyć miniprzedzkola w czterech mazowieckich wsiach.

Od 2 stycznia br. dwanaścioro dzieci z Długiej Szlacheckiej może chodzić do przedszkola, które mieści się w dawnym budynku szkolnym. Miesiąc wcześniej miniprzedzkole otwarto w szkole podstawowej w Cisie. Chodzi do niego piętnaścioro dzieci. Obie wsie należą do gminy Halinów, której bez finansowego wsparcia z Unii nie byłoby stać na otwarciu przedszkolnych placówek.

Na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w ubiegłym roku Fundacja Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego zorganizowała i dofinansowała unijnymi pieniędzmi nowe przedszkola w 37 gminach, wśród nich 4 z województwa mazowieckiego. O pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego starało się 58 gmin z całej Polski.

„Ośrodki przedszkolne – dobry start” – to program Fundacji Komeńskiego, który zakłada tworzenie alternatywnych form edukacji dla dzieci w wieku 3–6 lat we wsiach, gdzie nie ma przedszkoli. Miniprzedzkole tym różni się od publicznego, że działa kilka dni w tygodniu, przez trzy lub cztery godziny. Uczęszcza do niego kilkanaścioro dzieci. Pod okiem jednej lub

dwóch wykwalifikowanych nauczycielek dzieci realizują program i bawią się. Opiekują się nimi także logopeda i psycholog.

– Przedszkola nie działałyby bez współpracy rodziców – mówi Henryka Pazio z Urzędu Gminnego w Halinowie. – Każda z placówek w Długiej Szlacheckiej i w Cisiu zatrudnia po jednej nauczycielce, a pomagają im dyżurujący rodzice.

Dla rodziców miniprzedzkola są bezpłatne. Gmina dała lokal, płaci za ogrzewanie pomieszczeń, wywóz nieczystości. Fundacja Komeńskiego przez dwa lata finansuje z unijnych pieniędzy nauczycielskie pensje, w części opłaca też wyposażenie placówek. Po dwóch latach koszty utrzymania miniprzedzkola przejmie gmina, która zobowią-

Fundacja Komeńskiego otworzy 90 miniprzedzkoli w sześciu wschodnich województwach

zała się do prowadzenia go przynajmniej przez kolejne dwa lata.

20-tysięczna gmina Lesznowola, na terenie której znajduje się 5 przedszkoli publicznych i 7 prywatnych, też została zakwalifikowana do programu.

– Nie każdego stać na płacenie 1000 zł czesnego w niepublicznym przedszkolu lub nawet 200 zł miesięcznie za miejsce w placówce publicznej. Takie przedszkole byłoby bardzo potrzebnym uzupełnieniem oferty edukacyjnej – tłumaczy Jacek Bulak z Urzędu Gminy w Lesznowoli.

Jednak gmina musiała zrezygnować z udziału w programie, ponieważ nie znalazła wykwalifikowanych nauczycielek przedszkolnych, które chciałyby pracować na pół etatu. **JJW**

DARMOWE BADANIA

Od stycznia do końca marca br. Stacja Opieki Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej w Zielonce prowadzi program promocji zdrowia „Cukrzyca dziś i jutro”. W ramach programu, dla mieszkańców Zielonki w wieku 30–65 lat, dostępne będą następujące badania kontrolne: poziom glukozy we krwi (metodą paskową), pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar masy ciała. Badania można wykonywać od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–16.00 w Stacji Opieki w Zielonce przy ul. Mareckiej 7.

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem tel.: 022 771-90-68.

Zapowiedzi

■ KOLĘDOWANIE NA URSYNOWIE...

15 stycznia o godz. 10.15 w kościele św. Tomasza, przy ul. Dereniowej 12, odbędzie się występ laureatów XI Wielkiego Ursynowskiego Kolędowania – konkursu, w którym biorą udział dzieci, młodzież i dorośli. Konkurs organizowany jest przez parafię św. Tomasza i Wydział Kultury Dzielnicy Ursynów.

■ ...I NA TARGÓWKU

Zespół „Eo Nomine” wystąpi z koncertem kolęd 15 stycznia o godz. 19.30 w kościele Chrystusa Króla na Targówku. Natomiast 22 stycznia o godz. 19.00 będzie można go posłuchać w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Falenicy.

■ PAPIESKIE NAUCZANIE

16 stycznia o godz. 19.00 w parafii Matki Bożej Królowej Aniołów na Bemowie odbędzie się spotkanie z o. dr Wojciechem Klujem OMI poświęcone „Slavorum Apostoli” – encyklice w rocznicę dzieła ewangelizacji.

■ WSPARCIE DLA CHORYCH

Pod koniec grudnia w parafii Wniebowstąpienia Pańskiego na Stokłosach (Al. KEN 101) zawiązała się grupa wsparcia dla osób chorych psychicznie. Spotkania odbywają się w poniedziałki i środy w godz. 17.00–21.00.

■ O ŚWIĘTYCH MAŁŻONKACH

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” zaprasza na spotkanie ze Zbigniewem Nosowskim, autorem książki „Parami do nieba”. Spotkanie odbędzie się 17 stycznia o godz. 17.00 w Centrum Kultury „Civitas Christiana”.

■ KSIĄŻKI W KIK-U

20 stycznia o godz. 17.00 w warszawskim KIK-u odbędzie się spotkanie z Haliną Bortnowską, autorką książki: „Już – jeszcze nie” oraz z o. Ryszardem Bosakowskim OP.

Pomagali innym, im nikt nie pomoże?

D.O.M. na bruk

Władze stolicy zdecydowały się zrobić porządek w piwnicach Warszawy. Chcą eksmitować organizację Dzieło Odbudowy Miłości.

Piwnica, położona w podwórzu przy ul. Grójeckiej 20b na Ochocie, ma swoją historię. Podczas powstania warszawskiego hitlerowcy spędzili do niej okolicznych mieszkańców. Egzekucja była szybka, strzały z pistoletu w tył głowy. Zwłoki oblane benzyną i spalono. Do dziś przed upamiętniającą to zdarzenie tablicą u wejścia do piwnic w rocznicę tej zbrodni, 3 sierpnia, ktoś zawsze składa świeże kwiaty. To wolontariusze Punktu Zbiórki i Rozdziału Darów Fundacji D.O.M., którzy od 1995 r. zajmują te piwnice. Wcześniej była w nich znana na całą Warszawę gręplarnia przerabiająca wełnę. Jej właściciel zmarł, a Zarząd Budynków nie miał chętnych do wynajmu zdewastowanych pomieszczeń. Przejęła je Fundacja D.O.M.

– Nasza Bacówka, jak nazywamy Punkt Zbiórki i Rozdziału Darów Fundacji D.O.M., wspiera darami rzeczowymi najbardziej potrzebujących z wielu rejonów Polski. W ostatnich latach mamy coraz więcej potrzebujących również w Warszawie, którzy kierowani przez OPS mają szansę odziać siebie i rodziny w ciepłą odzież. Przychodzą do nas bezdomni, bezrobotni, kobiety w ciąży, a także matki z małymi dziećmi. Otrzymują kołdry, kurtki, buty, środki czystości. Tu mają „ciucholand” najubożsi – tłumaczy Zdzisław Bielecki, prezes D.O.M.

Kilkanaście dni temu D.O.M. było z transportem na Suwalszczyźnie w Krasnopolu, Sejnach i Jeglińcu. Dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych z radością wносиły do klas dary w workach i kartonach. Była to głównie ciepła odzież: kurtki i palta, kozuchy, a także buty, kołdry, zabawki i książki. Poza używaną odzieżą



PIOTR ŻYCIEŃSKI

zawieźli też nowusienkie ubrania i buty – dar od jednej z firm obuwniczych. Od dwóch lat wolontariusze D.O.M. przyjeżdżają do Jeglińca na kolonie z ubogimi dziećmi z Warszawy. Uczestnikami tych kolonii są również dzieci z Jeglińca. Dla nich to forma półkolonii z wyżywieniem.

Fundacja D.O.M. powstała w 1991 r. Jest organizacją oświatowo-charytatywną powołaną dla niesienia pomocy ubogim i odrzuconym oraz promowania postaw nieobojętnych wobec otaczającej rzeczywistości. Angażuje się także w inicjatywy na rzecz dialogu i pokoju. Jest inicjatorem wspólnych modlitw o pokój z udziałem muzułmanów, które są obecnie znane jako Dzień Islamu w Kościele katolickim (od 2001 r. w kalendarium Episkopatu Polski). Działania D.O.M. adresowane są również do mniejszości wyznaniowych i narodowych w Polsce: grekokatolików, prawosławnych, ewangelików, muzułmanów Żydów, Litwinów, Tatarów. Działalność D.O.M. jest na stałe

**Ten adres
dobrze znają
ubodzy**

wpisana w pejzaż społecznych i kulturalnych działań organizacji pozarządowych w stolicy.

Punkty zbiórki darów i świetlica socjoterapeutyczna stanowią kompleksowe wsparcie dla wielu warszawskich rodzin. O wadze tych działań świadczą otrzymywane z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy rekomendacje dla przedmiotowych programów, publikacje prasowe, wzmianki w programach radiowych, telewizyjnych. Wiedzą o nich instytucje pomocowe, urzędy i sami potrzebujący.

Decyzja władz miasta byłaby równoznaczna z zamknięciem punktu, a tym samym pozbawieniem wielu mieszkańców stolicy wsparcia materialnego. Fundacja odwołała się od niej do Mirosława Kochalskiego, sekretarza m.st. Warszawy. Poprosiła również o umorzenie zaległych płatności za zajmowane lokale: zbiórki darów oraz świetlicy dla dzieci. Urzędnicy nie przyszli w sylwestra do Punktu Zbiórki i Rozdziału Darów przy ul. Grójeckiej. Może poszli po rozum do głowy?

TG

■ R E K L A M A ■

www.radiojozef.pl

RADIO JÓZEF 96,5^{fm}

zawsze chrześcijańskie granie

PANORAMA PARAFII

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Pruszkowie

Na przekór modom

Ostatnim kościołem poświęconym w 2005 r. była świątynia na osiedlu Prusa w Pruszkowie.

Prymas Polski odprawił w niej Mszę św. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

Parafianie z Pruszkowa mają jeszcze jeden powód do świętowania: w tym roku mija dokładnie dziesięć lat od momentu, gdy Prymas Polski kard. Józef Glemp erygował ich parafię. Jubileusz będą obchodzić w czerwcu.

Od dziesięciu lat parafią kieruje ks. Maciej Szymański – sprawny organizator i budowniczy kościoła. Przez kilka pierwszych miesięcy Msze św. w nowej pruszkowskiej parafii odbywały się w prowizorycznej wiacie. Potem życie parafialne przeniosło się do podziemi domu parafialnego, gdzie urządzono kaplicę. Wkrótce przy pl. Stefana Kard. Wyszyńskiego ruszyła budowa kościoła. W 2002 r. bp Piotr Jarecki, podczas pierwszej wizytacji kanonicznej w parafii, ogłosił prace wykończeniowe na dwóch wieżach kościoła.

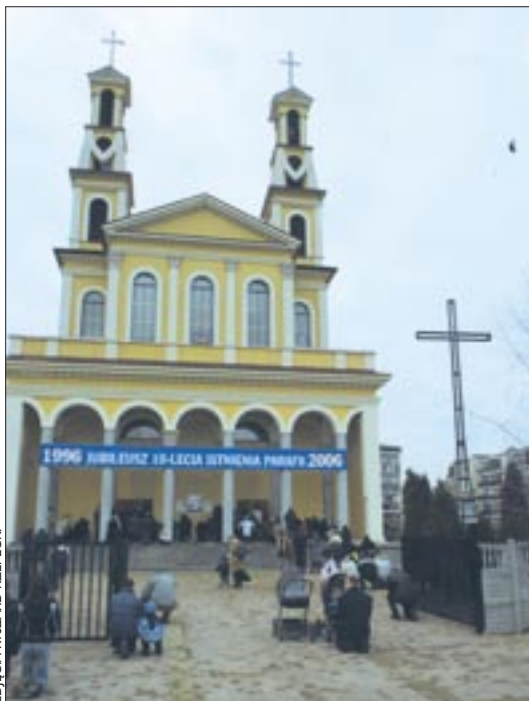
Tak szybka budowa nie byłaby możliwa bez dużego wsparcia parafian. A tego mieszkańcy Pruszkowa przez ostatnie dziesięć lat nie szczędzili.

– Budowa takiego kościoła w tak krótkim czasie nie udałaby się, gdyby nie pomoc parafian. To niezwykła, dynamiczna parafia! – podkreśla proboszcz.

Dlatego też w każdą środę o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. wieczysta w intencji wszystkich tych, którzy pomogli – finansowo, modlitwą lub w jakikolwiek inny sposób – w budowie świątyni.

Równoległe trwała też budowa wspólnoty parafialnej. Od samego początku istnienia parafii duszpasterzom pomaga dwunastoosobowa rada parafialna. Pomagała przy wznoszeniu murów kościoła, szukaniu wykonawców i urządzaniu wnętrza, ale też w rozwiązywaniu problemów duszpasterskich. Z czasem zawiązały się wspólnoty parafialne, powstały grupy, parafialna Caritas. Choć parafia liczy tylko cztery tysiące wiernych, każdy może znaleźć dla siebie jakiś duchowy zakątek czy pole do działania. Rozwija się Żywy Różaniec i Apostolat Maryi. Działają też Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa, Kościół Domowy, Rodziny Nazaretańskie. Młodzi parafianie mogą należeć do grupy ministranckiej, a ci uzdolnieni muzycznie – do młodzieżowego zespołu muzycznego. Raz w miesiącu wierni zbierają się na modlitwie wstawienniczej o uzdrowienie na ciele i duszy.

Ksiądz Maciej Szymański z wykształcenia jest historykiem sztuki, obecnie kończy doktorat z budownictwa sakralnego. Chciał, by budowany w Pruszkowie kościół wyglądał dostojnie. Namalowanie obrazu patronki para-



ZDJĘCIA RYSZARDO RZEPECKI



fii, wiszącego w głównym ołtarzu, powierzył najlepszym: warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Namalowali go profesorowie Jerzy Nowosielski i Marek Radomski.

W każdą środę o godz. 18.00 przed obrazem odprawiana jest przed nim nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

WB



KS. MACIEJ SZYMAŃSKI

wyświęcony w 1980 r.; był wikariuszem w: Bąkowie, Kutnie Łokoszyńcu, Sulejówku, Skierniewicach (par. Wniebowzięcia NMP), Wołominie (par. MB Częstochowskiej i par. MB Królowej Polski) oraz w warszawskiej parafii św. Andrzeja Apostoła na Mirowie; w latach 1991–1994 był duszpasterzem pszczelarzy.

Najmłodszy kościół w Pruszkowie (u góry)
Prymas poświęcił w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (obok)

ZDANIEM PROBOSZCZA

Nasz kościół budowany był według starych wzorców, ale nowoczesnymi metodami. Ma układ bazylikowy: trójnawowy, z barokową ornamentyką. Mieliśmy trudności ze znalezieniem fachowców, którzy wykonaliby „niemodne teraz” wykończenia. Często sami szukaliśmy informacji na ten temat w starych podręcznikach. We wnętrzu zastosowaliśmy nowoczesne rozwiązania: ogrzewanie jest podłogowe, a oświetlenie metalohalogenkowe, czyli z lamp umieszczonych w gzymsie. Kościół jest otynkowany, ma nagłośnienie. Teraz czeka nas jeszcze upiększenie: dokończenie sztukaterii, zrobienie posadzek. W przyszłości myślimy też o tradycyjnych organach.

Zapraszamy do kościoła:

- Msze św. w niedziele o godz. 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Msze św. w dni powszednie o godz. 8.00 i 18.00
- W każdą środę o godz. 18.00 nowenna do MB Nieustającej Pomocy, patronki parafii
- Nabożeństwo fatimskie – 13. dnia miesiąca o godz. 18.00.

W pierwszą niedzielę miesiąca Suma o godz. 12.00 jest odprawiana w j. łacińskim.